

Dominik Tomasz Tomczyk

Chrześcijańska Akademia Teologiczna

dt@dominiktomczyk.com

ORCID 0000-0003-0023-9153

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2022.005>

15 (2022) 1: 101–118

ISSN (print) 1689-5150

ISSN (online) 2450-7059

„A ci, którzy chcą się bogacić” Analiza lingwistyczno-teologiczna 1 Tm 6,9

“Those who want to get rich.” A linguistic and theological analysis of 1 Tim 6:9

Streszczenie. Autor artykułu przedstawia analizę lingwistyczno-teologiczną tekstu 1 Tm 6,9, który jest parenetycznym pouczeniem o możliwych niebezpieczeństwach czekających tych, którzy chcą się bogacić. Poprzestawanie na tym, co się już posiada w perspektywie życia wiecznego jest ważniejsze od pomnażania swoich majątkości.

W 1 Tm 6,9 wyodrębnić możemy dwa główne etapy niebezpieczeństw: „wpadanie” i „zatapianie”. W etapie „wpadania” można wyodrębnić trzy podetapy (próba, sidła, pragnienia), zaś w etapie „zatapiania” dwa podetapy (zguba, zatracenie). Niepohamowane pragnienie bogacenia się może w konsekwencji doprowadzić nawet do wiecznego potępienia.

Abstract. The paper presents a linguistic and theological analysis of 1 Tim 6:9, which is a parenetic caution on possible perils awaiting those who desire to be rich. Being content with things we already have is, in view of eternal life, more important than multiplying our possessions.

In 1 Tim 6:9, we find two main stages of perils, “falling into temptation” and “drowning”. In the stage of “falling into temptation,” one can distinguish three sub-stages (a trial, a trap, and desires), while in the “drowning” stage, two sub-stages (ruin and destruction). The unbridled desire of becoming rich may ultimately lead even to eternal damnation.

Słowa kluczowe: Listy Pasterskie, autarkeia, samowystarczalność, bogactwo, pożydlivość, pokusa, sidła, troska, zaufanie.

Keywords: Pastoral epistles, autarkeia, self-sufficiency, richness, greed, temptation, traps, worry, trust.

Wprowadzenie

Listy św. Pawła nie traktują tylko o jego apostołskiej działalności, codziennej trosce o skarb wiary noszony w „glinianych naczyniach” (2 Kor 4,7) czy też o jego osobistym doświadczeniu Boga (zob. 2 Kor 12,2–4) i teologicznym pisarskim kunszcie, ale nade wszystko są odpowiedzią na sprawy trudne, czasem kontrowersyjne, budzące podziały w ówczesnych wspólnotach pierwotnego Kościoła, wobec których apostoł zajmował zdecydowaną postawę. Jego listy ujawniają także „etykę kultury chrześcijańskiej”¹, pozostając pod silnym wpływem stylu diatryby, stosowanego przez ówczesną filozofię cyników i stoików². Dlatego Paweł w swoich listach używa niekiedy hellenistycznego słownictwa do konstruowania modelu życia chrześcijańskiego³.

W ówczesnej kulturze grecko-rzymskiej zagadnienie etyki i moralności było jedną z wiodących myśli hellenistycznych filozofii. „Ich celem było uczenie ludzi, jak żyć. Nauczanie moralne było dość szczegółowe w zakresie tego, co jest dobre, a co złe, i jakie były obowiązki w różnych relacjach społecznych”⁴. Dlatego także częścią misji apostołskiej Pawła stało się także nauczanie moralne.

Czyni to posługując się hellenistyczną koncepcją literacką znaną jako nauczanie parenetyczne (od παραίνεσις – upomnienie, przestroga). Ta powszechna technika przypominała to, co było już znane – tradycyjny etyczny materiał, który wyrażał „konwencjonalną mądrość akceptowaną przez społeczeństwo”⁵ i stanowił „moralne napomnienie, aby podążać za określonym tokiem postępowania lub powstrzymać się od zachowania przeciwnego”⁶.

Mimo że w jego literackiej spuściźnie nie spotykamy greckiego czasownika παραίνεω, który oznacza „pouczać, napominać, radzić, polecać coś komuś”⁷, to bez wątpienia listy apostoła Pawła przesiąknięte są treściami napomnienia,

¹ R. Niebuhr, *Christ and Culture*, s. 164.

² Por. T. Vegge, *Paulus und das antike Schulwesen*, s. 212–220.

³ Por. P. Towner, *The Letters to Timothy and Titus*, s. 57.

⁴ E. Ferguson, *Backgrounds of Early Christianity*, s. 301.

⁵ M.B. Thompson, *Nauczanie/Pareneza*, s. 518; E. Ferguson, *Backgrounds of Early Christianity*, s. 301–302.

⁶ E. Ferguson, *Backgrounds of Early Christianity*, s. 302.

⁷ J. Strong, *Grecko-polski słownik*, s. 582 {G3867} (odtąd: Strong); W. Bauer, *Griechisch-deutsches*, kol. 1222 (odtąd: Bauer).

pouczenia, zachęty, przestrogi, rady czy też konkretnych zaleceń⁸. Celem tego typu nauczania było korygowanie postępowania chrześcijan w obrębie praktykowanych zasad moralnych w ich codziennym życiu. Jednym z takich moralnych tematów jest zagadnienie bogacenia się chrześcijan i ich stosunku do bogactwa. W Pierwszym Liście do Tymoteusza⁹ w rozdziale szóstym autor listu porusza szeroko ten temat, być może ze względu na błędne nauczanie fałszywych nauczycieli (zob. 1 Tm 1,19–20; 4,1–11). Chciał tym samym zwrócić uwagę Tymoteusza na ich ukryte postawy w celu obrony prawdziwego depozytu wiary¹⁰.

W kontekście ówczesnego systemu wartości i moralności Imperium Rzymskiego oraz stoickiej myśli filozoficznej związanej z pojęciem samowystarczalności (αὐτάρκεια), nauczanie Pawła w 1 Tm 6 jest zachętą dla Tymoteusza, by kształtował w sobie właściwe moralne postawy. Jest także wyraźnym ostrzeżeniem przed niewłaściwą postawą bogacenia się, wskazując jednoznacznie, że jest ono jednym z korzeni wszelkiego zła¹¹. Tym samym Paweł jako apostoł staje się nauczycielem chrześcijańskiej moralności dla Tymoteusza i wierzących w Efezie, a przez nich także dla całego pierwotnego Kościoła.

W tych badaniach nie interesuje nas analiza statusu ekonomicznego i społecznego ludzi już bogatych (por. 1 Tm 6,17–19), ale przede wszystkim apostołsko-parenetyczne nauczanie skierowane do tych, którzy chcą się bogacić. Właśnie w takiej perspektywie dokonamy lingwistyczno-teologicznej analizy tekstu 1 Tm 6,9. W oparciu o użyte przez autora listu określenia, chcemy odpowiedzieć na podstawowe pytanie: jakie niebezpieczeństwa czekają tych, którzy chcą się bogacić? Na co Paweł Apostoł zwraca szczególną uwagę i przed czym ich ostrzega? Czy można wyodrębnić w procesie bogacenia się jakieś jego etapy związane z niebezpieczeństwami?

By znaleźć odpowiedź na te pytania, najpierw przyjrzymy się kontekstowi Pawłowej wypowiedzi, omawiając pojęcie αὐτάρκεια w filozofii stoików (1). Następnie dokonamy analizy głównego tekstu 1 Tm 6,9 wskazując na potencjalne niebezpieczeństwa bogacenia się i jego konsekwencje w oparciu o znaczenia semantyczne słów użytych przez autora listu (2).

⁸ Szerzej o Pawłowej parenezie por. Y.C. Whang, *Paul's Letter Paraenesis*, s. 253–268.

⁹ Mimo że problem autorstwa 1 Tm nie został ostatecznie rozstrzygnięty, autor artykułu wymienia Pawła Apostoła jako jego autora. Por. S. Hareźga, *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza*, s. 34–53.

¹⁰ R.M. Kidd, *Wealth and Beneficence*, s. 95–96.

¹¹ Por. D. Tomczyk, *Φιλαργυρία – czy jedyny korzeń wszelkiego zła*, s. 5–23.

1. Poprzestawianie na tym, co się ma, czyli Pawłowe αὐτάρκεια (1 Tm 6,6–8)

Apostoł Paweł jako jedyny autor pism Nowego Testamentu posługuje się rzeczownikiem αὐτάρκεια (por. 2 Kor 9,8; 1 Tm 6,6) oraz przymiotnikiem αὐτάρκης (por. Flp 4,11). W 1 Tm 6,6 prowokująco stwierdza, że „wielkim zaś zyskiem jest pobożność w połączeniu z poprzestawianiem na tym, co się ma [αὐταρκείας]”. Aspekt duchowego wymiaru ludzkiego życia, jakim jest pobożność – Paweł przeciwstawia ówczesnej stoickiej filozofii samowystarczalności. W jego opinii nie jest ona jednak związana z ludzkimi możliwościami, jak to ma miejsce w stoickim rozumieniu pojęcia αὐτάρκεια, ale przekłada się na dwa wymiary: dotyczy życia obecnego oraz tego, „które ma nadejść” (1 Tm 4,8). Tym samym nadaje on zupełnie nowe znaczenie terminowi „zysk” (πορισμός) poprzez wprowadzenie wymiaru duchowego do ziemskiego życia¹².

Zysk, o którym poucza autor listu, otrzymuje w 1 Tm 6,6 znaczenie teologiczne i winien być interpretowany w aspekcie soteriologiczno-eschatologicznym¹³. Apostoł wprowadza odbiorcę swojego pouczenia w ramy Bożej obietnicy: chrześcijanin znajduje się pomiędzy czasem obecnym wyrażonym przez „teraz” (νῦν) a „przyszłością” (μελλούσης) (zob. 1 Tm 4,8; Mt 19,29; Mk 10,30; Łk 18,30; 2 Kor 6,4–10). Zysk, związany z pobożnością, dotyczy zarówno świata obecnego, w którym żyjemy *tu i teraz*, jak i świata przyszłego, który ma dopiero nadejść. Ziemskiemu bogactwu, które jest nietrwałe i niepewne (zob. 1 Tm 6,17) nadaje cechę niestabilności, a przez to i przemijalności. Czymś przeciwstawnym jest inny rodzaj bogactwa, a mianowicie bogactwo w Bogu, które jest trwałe i nieprzemijalne. Liczy się zatem nie tyle terażniejszość, ile przyszłość, a więc perspektywa życia wiecznego z Bogiem (zob. 1 Tm 4,8).

Prawdziwy „zysk” apostoł łączy z nabywaniem prawdziwej pobożności, która przeciwna jest postawie czerpania z niej jakiegokolwiek zysku w sensie materialnym. Tak naprawdę apostoł poucza Tymoteusza, że nie ma związku pomiędzy pobożnością a dobrami materialnymi. To, co fizyczne i nawet rzeczywiste, jest jednak przemijające i nietrwałe. Dlatego jego zdaniem życie chrześcijanina tu na ziemi powinno być podporządkowane wiecznej perspektywie i niezależne od

¹² Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo*, s. 127.

¹³ Por. L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe*, s. 279; P. Dschulnigg, *Warnung vor Reichtum und Ermahnung der Reichen*, s. 61.

posiadania dóbr materialnych¹⁴. Zatem prawdziwa αὐτάρκεια nie jest samowystarczalnością w rozumieniu cnoty i porzestawiania na tym, co już się posiada, ale to sam Chrystus jest wszystkim, co człowiekowi powinno wystarczyć (zob. Flp 4,11). Gdy stoicy głosili samowystarczalność jako oderwanie się od rzeczy tego świata, Paweł w przeciwieństwie do nich głosił Boga jako źródło wystarczalności i oparcia dla życia człowieka¹⁵.

Użyte przez apostoła w 1 Tm 6,6 wyrażenie μετὰ αὐτάρκείας – „z porzestawianiem na tym, co wystarczy” nawiązuje do filozofii epikurejskiej¹⁶, gdzie już od Sokratesa (V w. przed Chr.) było ono jednym z typowych i centralnych pojęć w dyskursie etycznym jako esencja wszystkich cnót, utożsamiana z wolnością od materialnych pragnień¹⁷.

Zgodnie z filozofią stoików, każdy człowiek powinien być samowystarczalny we wszystkim i zdolny własną siłą woli oprzeć się sile zewnętrznych okoliczności. U Ksenofanta (IV w. przed Chr.) w jego *Pismach Sokratycznych* czytamy:

„Prócz tego rzecz zupełnie to naturalna, że sprawiedliwszy jest człowiek, który porzestaje na małym, od tego, który goni za bogactwem. Kto bowiem zadowolony jest ze swego, ten nie pożąda cudzego. Warto na to również zwrócić uwagę, że takie bogactwo czyni ludzi bardziej hojnymi” (*Uczta*, 4.42–43)¹⁸.

Paweł zdawał sobie z pewnością sprawę z tego, że świat grecko-rzymski charakteryzował się moralnym zepsuciem w wielu obszarach codziennego życia człowieka¹⁹. Stoicka idea αὐτάρκεια nie była również i jemu obca. Biorąc pod uwagę jego urodzenie oraz ogólne wykształcenie, w tym hellenistyczne (zob. Dz 5,34; 21,29; 22,3), zrozumiała jest szybka asymilacja w jego epistolografii różnych elementów przenikających się wzajemnie kultur, w których żył: judaistycznej, hellenistycznej i rzymskiej (zob. Dz 22,22–29; 23,27; 2 Kor 11,22–23; Flp 3,4–6)²⁰.

Grecki rzeczownik αὐτάρκεια w myśli filozoficznej oznaczał nie tylko samowystarczalność, ale również doskonałą jakość życia, któremu nie potrzeba pomocy ani wsparcia, także wystarczającą ilość środków do życia, a nawet umysł

¹⁴ Por. P.H. Towner, *1–2 Timothy & Titus*, s. 138–139.

¹⁵ Por. J.M.G. Barclay, *Security and Self-Sufficiency*, s. 65.

¹⁶ Por. E. Ferguson, *Backgrounds of Early Christianity*, s. 348–356.

¹⁷ Por. P.A.V. Waerdt, *Socratic Justice and Self-Sufficiency*, s. 44.

¹⁸ Ksenofont, *Pisma Sokratyczne*, s. 269.

¹⁹ Por. E. Ferguson, *Backgrounds of Early Christianity*, s. 63–64.

²⁰ Por. M. Wróbel, *Święty Paweł*, s. 153–163.

zadowolony ze swojego losu²¹. Wpleciony w nurt stoicyzmu na tyle stał się nierozwalną częścią starożytności, iż niektórzy twierdzili, że każdy stał się stoikiem. Nie tyle ze względu na przestrzeganie stoickiej filozofii, ile raczej przez to, że myśl stoików stała się wspólną własnością wszystkich²².

W cynicko-stoickiej filozofii pojęcie αὐτάρκεια zajmowało ważne miejsce nie tylko w sposobie myślenia, ale w całej kulturze hellenistycznej tamtego okresu. Przy pomocy αὐτάρκεια określano tego, kto praktykował samowystarczalność w oparciu o własne możliwości i tym samym był osobą niezależną. „U cyników, a później w monastycyzmie chrześcijańskim, autarkeia oznaczała nie tylko wolność duchową lub oderwanie od rzeczy tego świata doczesnego, ale również dobrowolne ograniczenie się do minimalnych środków materialnych”²³.

Paweł Apostoł wykorzystał zatem ówczesny sposób myślenia oraz panujące zwyczaje w swoim nauczaniu. Jego rozumienie „samowystarczalności” posiada wiele wymiarów i poziomów, na które oddziałują. Αὐτάρκεια jest dla niego zarówno doczesna, jak i duchowa, indywidualna, jak i wspólnotowa²⁴. Dla niego „samowystarczalność” („poprzestawanie na tym, co już mam”) jest pewną cechą życia chrześcijańskiego *tu i teraz*, ale w zupełnie innym znaczeniu niż głosili to dotychczas greccy filozofowie. Nie chodziło mu bowiem o ograniczanie się tylko do podstawowych rzeczy²⁵, ale o podkreślenie tego, co winno być najważniejsze dla chrześcijan. Zarówno jednostka jak i społeczność powinna być niezależna finansowo i samowystarczalna ekonomicznie, bo tylko w ten sposób można było prowadzić odpowiednio honorowe życie i nie przynosić wstydu swojej rodzinie, co było główną motywacją ludów śródziemnomorskich pierwszego wieku²⁶. Nikt nie powinien zaniedbywać swoich podstawowych obowiązków, ale poprzez spokojną pracę winien zarabiać na własne życie (zob. 2 Tes 3,11–12).

Jednak dopiero zanurzenie w Bogu poprzez osobistą pobożność jest prawdziwym „zyskiem” dla wierzącego w perspektywie życia wiecznego. I to właśnie ten „zysk” jest zdecydowanie ważniejszy od pomnażania osobistych dóbr material-

²¹ Por. Bauer, kol. 243; Strong, s. 121 {G841}; F.E. Brenk, *Old Wineskins Recycled*, s. 39–51; A. Preus, *Historical Dictionary of Ancient Greek*, s. 80.

²² Por. Ferguson, *Backgrounds of Early Christianity*, s. 346.

²³ T.E. Schmidt, *Bogactwo i ubóstwo*, s. 62.

²⁴ Por. G.N. Gotsis, S. Drakopoulou-Dodd, *Economic Ideas*, s. 20–21.

²⁵ Por. N. Neumann, *Kein Gewinn = Gewinn*, s. 141.

²⁶ Por. B. Malina, *The New Testament World*, s. 38. 66. 91.

nych. Tym samym Pawłowi nie chodziło o „naiwny eudajmonizm”, podkreślający szczęście jako najwyższą wartość i cel doczesnego życia człowieka. On akcentuje fundament ludzkiej wystarczalności, jakim jest Bóg sam w sobie²⁷.

Sam Paweł jest najlepszym przykładem, co znaczy αὐτάρκεια w sferze własnego bytowania bez względu na okoliczności. Nauczył się wystarczać sam sobie (αὐτάρκης εἶναι) w warunkach, w jakich się znalazł (zob. Flp 4,11). Umiał cierpieć biedę, ale i obfitować. Był zaprawiony do wszystkich warunków: „i być sytym, i głód cierpieć, korzystać z obfitości i doznawać niedostatku” (Flp 4,12). Autor listu jest wolny od spraw tego świata, ponieważ ma świadomość, że „czas jest krótki” a jego postać „przemija” (1 Kor 7,31). Dlatego bardziej interesuje go duchowe bogactwo niż ziemskie dobra materialne. Sam zalicza siebie do tych, „którzy nic nie mają, a posiadają wszystko” (2 Kor 6,10). Podkreśla przy tym, kto jest fundamentem jego wszystkich doświadczeń w każdym wymiarze, zarówno materialnym jak i duchowym – jest nim Jezus Chrystus. Sam wyznaje: „Wszystko mogę w Tym [ἐν τῷ], który mnie umacnia” (Flp 4,13).

Apostoł ma świadomość, że „samowystarczalność” jest przeciwieństwem ludzkiej chciwości. Jako złe pożądanie chciwość jest bezpośrednio powiązana z bogactwem, ale również z apostazją, czyli odejściem od Boga²⁸. Ludzka chciwość przejawia się w umiłowaniu pieniędzy i posłuszeństwie bogactwu, a nie Bogu. Tym samym staje się szczególnego rodzaju bałwochwalstwem, w którym rywalizuje ona z Bogiem o „prawo wyłączności” do ludzkiego serca²⁹. Dla chrześcijan nie ma miejsca ani na niewolę pieniędzy, ani na niewolę rzeczy, ponieważ w pierwszej kolejności winni oni być „niewolnikami Chrystusa” (zob. 1 Kor 7,22; Ef 6,6)³⁰.

Paweł swoim spojrzeniem na kwestię pobożności i bogacenia się odwrócił ówczesny sposób myślenia cyników i stoików. Prawdziwą αὐτάρκεια nie jest zdolność polegania na własnych wewnętrznych zasobach siebie samego, ale jest nią sam Chrystus³¹. Dlatego dla apostoła αὐτάρκεια oznacza po prostu zadowolenie,

²⁷ Pawłowe nauczanie jest wręcz pewną „prowokacją” ze względu na zestawienie ze sobą słów: pobożność i zysk. Por. L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe*, s. 278; A.J. Malherbe, *Godliness*, s. 392–397.

²⁸ Por. B.S. Rosner, *Greed as Idolatry*, s. 99–100.

²⁹ Por. ibidem, s. 129. 148. 178.

³⁰ Por. J.K. Chamblin, *Paul and the Self*, s. 166.

³¹ Por. G.D. Fee, *1 and 2 Timothy*, s. 143: „there he «turned the tables» on the Stoics by declaring that genuine autarkeia is not self-sufficiency but Christ-sufficiency”.

które Chrystus wlewa do życia wierzących ponad wszelkie ziemskie pragnienia i wszelki doświadczany dostatek.

Apostoł wskazuje ponadto na fakt, że nic „nie przynieśliśmy na ten świat: nic też nie możemy [z niego] wynieść” (1 Tm 6,7). I dlatego zachęca wierzących: mając „żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni” (1 Tm 6,8). Nawiązuje on tutaj do znanej nauki cyników, którzy kładli nacisk na jedzenie, ubranie i schronienie, opisując w ten sposób prosty styl życia człowieka³². Tekst 1 Tm 6,7 jest pewnego rodzaju hymnem „na cześć świętej obojętności chrześcijanina wobec dóbr tego świata”³³. Odbija się w nim bogate dziedzictwo mądrości Izraela (zob. Koh 5,14; Ps 49,18) ze szczególnym nawiązaniem do starotestamentalnej wypowiedzi Hioba: „I rzekł: Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę. Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione” (Hi 1,21). W tym tekście można wyodrębnić dwa przeciwstawne sobie ruchy: *na zewnątrz* i *do wewnątrz*, które wskazują na ich paralelną strukturę. Przedstawia to tabela nr 1.

Tabela 1. Tekst Hi 1,21 a 1 Tm 6,7

	Hiob 1,21	1 Tm 6,7
na zewnątrz	nagi wyszedłem z łona matki	nic nie przynieśliśmy na ten świat (7a)
do wewnątrz	i nagi tam wrócę	nic nie możemy [z niego] wynieść (7b)

Pawłowe „nic” (οὐδέν) koreluje z Hiobową „nagością”. Tok myślenia apostoła wydaje się być następujący: skoro przyszliśmy na świat nadzy, czyli nie przynieśliśmy nic oprócz siebie, to i w drugą stronę nic ze sobą nie weźmiemy. W tym kontekście liczyć się powinna perspektywa życia wiecznego, a więc po co zbytnio zabiegać o terażniejszość i nadmiernie się o nią troszczyć? Zdaniem apostoła wystarczy poprzestawać na tym, co już się ma (w terażniejszości) a koncentrować na pobożności i szukaniu Bożego królestwa (w przyszłości).

³² Por. L.E. Navia, *Classical Cynicism*, s. 26: „He takes care of his scant needs by begging for food, and eats whatever is given to him”.

³³ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo*, s. 127.

Użyte przez autora listu ἀρκεσθησόμεθα w 1 Tm 6,8, które w dosłownym tłumaczeniu oznacza: „będziemy zadowoleni”, „będzie nam wystarczające”, mówi o czymś, co wyprzedza przebieg danej czynności, jak również oznacza możliwość czy też realność jej wykonania. A zatem odnosi się do przyszłości naszych działań. Możemy je przetłumaczyć również jako *imperativus*: „bądźmy zadowoleni”, „niech to nam wystarczy”³⁴. Dlatego też „probierzem w zakresie posiadania ma być wystarczająca ilość”³⁵, a nie nadmiar.

Wezwanie do bycia zadowolonym jest konsekwencją Pawłowej świadomości bliskiej paruzji Chrystusa. I dlatego w tej perspektywie nie trzeba troszczyć się nade wszystko o swój materialny byt. Umiejscowienie życia chrześcijańskiego w kontekście nadchodzącej paruzji wydaje się stanowić podstawę Pawłowej teologicznej myśli o posiadaniu ziemskiego bogactwa.

Paweł Apostoł wskazuje, że codzienne szeroko rozumiane troski człowieka, czy to związane z pozyskiwaniem ubrania czy też jedzenia, nie nadają prawdziwego sensu życia (zob. 1 Tm 6,8). Za pomocą dwóch *hapaks legomena*: διατροφή („pożywienie, środki do życia”³⁶) oraz σκέπασμα („okrycie, zwłaszcza ubranie, jakaś osłona”³⁷), które mogą pochodzić z jakiejś ówczesnej maksymy lub przysłowia, w sposób metaforyczny apostoł przekazuje wierzącym ideę szeroko rozumianej ochrony ze strony Boga³⁸. „Troski o sprawy materialne nie powinny i nie mogą tak absorbować człowieka, żeby zatracił poczucie prawdziwej hierarchii wartości w życiu ludzkim”³⁹. Nadmierna troska tylko o materialny obszar wypacza wiarę i ufność do Boga, który zna nasze wszystkie potrzeby i który troszczy się o nas (zob. Mt 6,33).

Pawłowa dialektyka opiera się na bezgranicznym zaufaniu Bogu w przeciwieństwie do zaufania sobie samemu oraz temu, co już posiadamy. Przeciwnieństwem zaufania jest lęk. Dlatego też „mnożenie bogactw jest największym wyrazem pogańskiego lęku o życie, które w ten sposób pragnie się zabezpieczyć”⁴⁰. I stąd apostoł akcentuje inaczej owe „zabezpieczenie” człowieka. Nie jest nim gromadzenie doczesnych bogactw, ale pokładanie pełnej ufności w Bogu. „Szu-

³⁴ Por. A. Paciorek, *Elementy składowe języka greckiego*, s. 87; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i pasterskie*, s. 372.

³⁵ S.C. Mott, *Etyka*, s. 221.

³⁶ Por. Bauer, kol. 377.

³⁷ Por. ibidem, kol. 1493.

³⁸ Por. D.H. Wenkel, *Lexicography*, s. 73–90.

³⁹ J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*, 153–154.

⁴⁰ K.H. Schelke, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 292.

kanie tego, co w górze” jest nastawieniem na rzeczywistość duchową, która stoi w opozycji do „szukania tego, co na ziemi” (zob. Kol 3,1–2), ponieważ prawdziwe „życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu” (Kol 3,3).

W takim oto kontekście autor listu kieruje swoje ostrzeżenie do tych wszystkich, którzy chcą się bogacić. Nie oznacza to, że samo pragnienie bogacenia się jest złe. Apostołowi chodziło o pokazanie właściwej hierarchii wartości chrześcijańskiego życia: Bóg powinien być na pierwszym miejscu jako cel, zaś pragnienie posiadania bogactwa na drugim jako jedynie środek⁴¹. Apostoł wskazuje wprost na liczne niebezpieczeństwa, które mogą czekać na chcących się bogacić. To stanie się obecnie przedmiotem dalszej szczegółowej analizy.

2. Potencjalne niebezpieczeństwa bogacenia się i jego konsekwencje (1 Tm 6,9)

Cały werset 9 zawiera w sobie kwintesencję tego, co może czekać tych, którzy chcą się bogacić. Apostoł nie neguje tej postawy, ale za pomocą dwóch czasowników: „popadać” (ἐπίπτω) i „pogrążyć” (βυθίζω) wylicza trzy główne niebezpieczeństwa, które mogą pojawić się na drodze pomnażania dóbr materialnych. Przyjrzyjmy się zatem Pawłowej wypowiedzi w jej greckim brzmieniu i polskim tłumaczeniu (tabela nr 2).

Tabela 2. Czynności i ich następstwa w 1 Tm 6,9

Podmiot	Czynność		Następstwo
A ci, którzy chcą się oί δὲ βουλόμενοι	bogacić, πλοῦτειν	popadają ἐπίπτουσιν	w pokusę i w zasadzkę [diabła] εἰς πειρασμὸν καὶ παγίδα oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądanía. καὶ ἐπιθυμίας πολλὰς ἀνοήτους καὶ βλαβεράς,
One to αἴτινες		pogrążają βυθίζουσιν	ludzi w zgubie i zatraceniu τοὺς ἀνθρώπους εἰς ὄλεθρον καὶ ἀπώλειαν

⁴¹ S. Wronka, *Niegodziwa mamona*, s. 357.

Apostoł Paweł rozpoczynając swoją nową myśl od podmiotu i spójnika „a ci, którzy [οἱ δὲ]”, staje w wyraźnej kontrze do poprzedniego zdania, zakończonego stwierdzeniem: „bądźmy z tego zadowoleni” (1 Tm 6,8).

2.1. „A ci, którzy chcą się bogacić, popadają...” (1 Tm 6,9a)

Użyte przez Pawła βουλόμενοι πλουτεῖν można przetłumaczyć poprzez „postanawiający bogacić się” (1 Tm 6,9)⁴². Czasownik βούλομαι nie oznacza tylko „pragnienia, chcenia”, ale również „posiadanie pewnego zamysłu, świadomej woli”⁴³. Zastosowany tutaj imiesłów czasu terażniejszego (βουλόμενοι), podkreśla pewną ciągłą czynność, coś nieprzerwanego, coś, co cały czas trwa w czasie. Akcentuje on z góry zamierzoną intencję tego, kto chce. Świadczy to o wewnętrznym nastawieniu człowieka, świadomie dążącego do osiągnięcia założonego celu, jakim jest bogacenie się w ramach procesu ciągłego.

Następstwem chęci bogacenia się są różnego rodzaju pułapki, które czynią człowieka „niewolnikiem namiętności”, jak to określił Paolo Iovino. Człowiek traci wolność podejmowania samodzielnych decyzji, a jego pragnienie pomnażania bogactwa staje się poszukiwaniem wręcz obsesyjnym i coraz bardziej nienasyconym⁴⁴. W ostateczności prowadzić to może do φιλαργυρία – „umiłowania pieniędzy”, o którym apostoł wspomina w 1 Tm 6,10⁴⁵. Pogoń za bogactwem i jego wewnętrzne umiłowanie prowadzić może także do oddalenia się od drogi wiary i uwikłanie się w różnego rodzaju niebezpieczeństwa. Autor listu w sposób metaforyczny posługuje się tutaj zwrotem ἐαυτοὺς περιέπειραν ὀδύνας

⁴² R.M. Kidd zwrócił uwagę, że gdyby οἱ δὲ βουλόμενοι πλουτεῖν było skierowane do tych, którzy nie są jeszcze bogaci, należałoby oczekiwać, że bezokolicznik będzie w czasie punktowym, szczególnie gdy samo πλουτεῖν oznacza „stać się bogatym” punktowo. Jego zdaniem użyte tutaj πλουτεῖν jest w czasie liniowym, tym samym wyrażenie to brzmi bardziej naturalnie jako „ci, którzy są zdeterminowani, by zachować swoje bogactwo” niż „ci, którzy są zdeterminowani, by stać się bogatymi”. Brak określenia jednego dla wszystkich punktu osiągnięcia poziomu bogactwa raczej przemawia za liniowym jego charakterem. Jakikolwiek majątek nie jest jedynie pasywny, ale on wciąż „pracuje”, pomnaża się. Dlatego bliższa jest mi teza, że tekst 1 Tm 6,9 dotyczy tych, którzy jeszcze nie stali się bogaci, a tekst 1 Tm 6,17–19 tych, którzy już nimi byli. Por. R.M. Kidd, *Wealth and Beneficence*, s. 95–96.

⁴³ Por. Strong, s. 147 {G1014}; Bauer, kol. 289. Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, t. 1, s. 438.

⁴⁴ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo*, s. 128.

⁴⁵ Por. D. Tomczyk, *Φιλαργυρία – czy jedyny korzeń wszelkiego zła*, s. 16–19.

πολλαῖς, co dosłownie można przetłumaczyć poprzez „zadali sobie wiele bólu [cierpień]”⁴⁶.

Z kolei występujący po βουλόμενοι czasownik πλουτεῖν oznacza „bycie bogatym, opływanie w pewien dostatek czy też posiadanie materialnej obfitości”⁴⁷. W analizowanym tekście πλουτεῖν dotyczy zarówno ἐμπίπτουσιν („popadają”), jak i βυθίζουσιν („pograżają”). Apostoł posługuje się tym czasownikiem w swoim liście dwa razy: w wersecie 9 i 18 tego samego rozdziału. Gdy zestawimy ze sobą tekst 1 Tm 6,9 z 6,18 możemy dostrzec dwa obszary do których odnosi się czasownik πλουτεῖν („wzbogacać się”). Pierwszy obszar to materialne dobra, za którymi chce podążać człowiek. Drugi obszar to duchowa rzeczywistość wyrażana poprzez bogacenie się w dobre uczynki. A zatem dla Pawła czasownik πλουτεῖν nie oznacza jednoznacznie tylko i wyłącznie bogacenia się w zakresie pomnażania ziemskich dóbr materialnych.

Chęć bogacenia się ściśle łączy się z czasownikiem ἐμπίπτω. Znaczy on tyle co „wpaść w coś, dostać się pod czyjąś władzę”⁴⁸. Autor listu posługuje się tym czasownikiem metaforycznie nie tylko wzmacniając siłę pokusy tego, kto chce się wzbogacić, ale podkreśla również realność zagrożenia (zob. Łk 10,30).

Według apostoła „wpadanie” jest procesem, który odbywa się w kilku kolejnych krokach:

krok 1: chcący się bogacić wpadają najpierw w próbę (πειρασμός);

krok 2: następnie w sidła (παγίς);

krok 3: ostatecznie „wpadają” w pragnienia (ἐπιθυμία).

Są to trzy główne niebezpieczeństwa, na które apostoł zwraca szczególną uwagę. Wydaje się, że świadomie użył on takiej a nie innej kolejności: pokusa – zasadzka – pożądania, by podkreślić stopniowanie zagrożenia, jego kolejne etapy.

Ponadto apostoł wzmacnia swoją wypowiedź poprzez użycie trzech przymiotników określając przy ich pomocy czekające niebezpieczeństwa w zakresie pragnień. Są one „liczne” (1), „nierozumne” (2) oraz „szkodliwe” (3). „Używając tak wiele słów na opis zagrożenia, autor sugeruje przez to jego wielkość i różnorodność”⁴⁹. Stopniowanie niebezpieczeństw nie wyklucza ani wystąpienia ich

⁴⁶ Czasownik περιπέιπω oznacza „przebicie na wylot”. Por. Ch. Spence, *A Commentary on the Epistle of 1 Timothy*, s. 48; Bauer, kol. 1288.

⁴⁷ Por. Bauer, kol. 1336; Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, t. 3, s. 561; D. Tomczyk, *Bogactwo jako hojność dawania*, s. 75–76.

⁴⁸ Por. Bauer, kol. 508; Strong, s. 258 {G1706}.

⁴⁹ S. Hałas, *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła*, s. 298.

wszystkich jednego po drugim, ani też tylko jednego z nich. Można je traktować jako sekwencję następujących po sobie zdarzeń, jak również jako oddzielne elementy. Tym samym mamy w tym procesie albo trzy kolejne kroki, albo jeden krok z trzech możliwych, choć wydaje się słuszne przyjąć koncepcję kolejnych kroków.

2.2. Pokusa, zasadzka oraz liczne, nierozumne i szkodliwe pożądania (1 Tm 6,9b)

Nie bez znaczenia jest użycie przez Pawła Apostoła trzech rzeczowników jednego po drugim. Podkreślają one powagę niebezpieczeństwa. Każdy z nich akcentuje jego inny element. I tak *πειρασμός* możemy rozpatrywać w sensie pozytywnym (dotyczy Bożego działania) oraz w sensie negatywnym (w kontekście działania szatana oraz starej natury człowieka). W pierwszym przypadku rzeczownik ten znaczy tyle co doświadczenie, próba czyjejś wierności, uczciwości, cnoty, stałości. W drugim przypadku jest bodźcem do grzechu, pokusą, jaką do serca człowieka wrzuca szatan lub która wynika z czyichś pragnień i pożądań⁵⁰.

Drugi z kolei rzeczownik *παγίς* oznacza sidła, pętlę, potrzask, pułapkę używaną do chwytania zwierzęcia zwabionego jakąś przynętą⁵¹. O jakiego rodzaju pułapkę może tutaj chodzić Pawłowi? W kontekście wcześniejszego użycia tego rzeczownika w 1 Tm 3,7 można stwierdzić, że apostoł miał na myśli „sidła diabelskie” (por. 2 Tm 2,24–26).

Trzeci rzeczownik, którego używa Paweł to *ἐπιθυμία*. Często tłumaczony jest on jako „pożądliwość”, ale oznacza także „pożądanie, tęsknotę, pragnienie tego, co zakazane, coś upragnionego”, wręcz pewną „żądź”⁵². Patrząc na posługiwanie się tym słowem przez apostoła, wydaje się zasadne, aby w omawianym tekście 1 Tm 6,9 przez *ἐπιθυμία* rozumieć wprost pożądliwości cielesne człowieka (zob. Rz 1,24; 13,14). Bezspornie rzeczownik ten powiązany jest z grzechem, z którego rodzi się wszelka pożądliwość (zob. Rz 7,8).

Przedstawione niebezpieczeństwa dla tych, którzy chcą się bogacić, apostoł wyraził przez świadome stopniowanie jego zakresu. Etap „wpadania” w próby, w sidła i ostatecznie w pożądliwości – jest jedynie wstępem do możliwego kolejnego etapu, jakim jest całkowite zanurzenie się w „zgubie i zatraceniu”, prowadzące nawet do śmierci wiecznej.

⁵⁰ Por. Bauer, kol. 1270–1271; Strong, s. 602–603 {G3986}.

⁵¹ Por. Bauer, kol. 1193; Strong, s. 571 {G3803}.

⁵² Por. Bauer, kol. 580–581.

Pawłowe βουλόμενοι πλουτεῖν, rozpoczynające jego przestrożę w 1 Tm 6,9, należy rozpatrywać w ściślejszej korelacji do pozostałych dwóch czasowników: „wpaść” (ἐπίπτω) i „zatapiać” (βυθίζω)⁵³. „Wpadanie” jako „przemieszczanie się do wnętrza czegoś” zostaje jeszcze bardziej wzmocnione przez użycie kolejnego czasownika „zatapiać” w czasie teraźniejszym (βυθίζουσιν). Przesłanie apostoła jest jasne: chcący się bogacić mogą „zatonąć” w swoich dążeniach do pomnażania dóbr materialnych. Mogą na tyle wewnętrznie się zaangażować, że nie będą zwracać uwagi już na nic innego, przede wszystkim nie będą dostrzegać perspektywy eschatologicznej swojej wiary. Wywód Pawła zostaje skonstruowany w taki sposób, „aby dać wrażenie dynamiki, gwałtownego ruchu wpadania, aż do zatopienia. Chciał przez to podkreślić wielkość zagrożenia, w jakie wprawia dążność do bogacenia się”⁵⁴.

Zarówno w etapie „wpadania”, jak i w etapie „zatapiania” możemy wyróżnić podetapy głównego ruchu. I tak w etapie „wpadania” możemy wyodrębnić trzy podetapy (próba, sidła i pragnienia), zaś w etapie „zatapiania” dwa podetapy (zguba oraz zatracenie). Paweł obrazuje dynamikę zagrożenia łącznie aż w pięciu elementach. Jego myśl obrazuje tabela nr 3.

Tabela 3. Etap „wpadania” i „zatapiania” w tekście 1 Tm 6,9

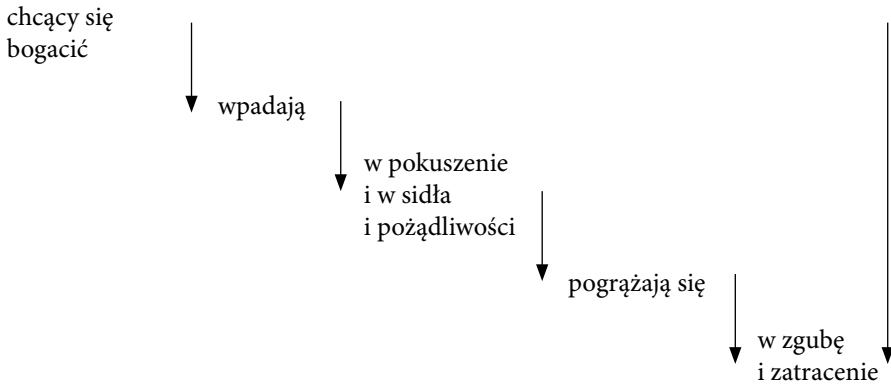
1 Tm 6,9	Etap 1			Etap 2	
βουλόμενοι πλουτεῖν chcący się bogacić	ἐπίπτουσιν wpadają			βυθίζουσιν pograżają	
	podetap			podetap	
	1	2	3	4 (1)	5 (2)
	w pokuszenie	i w sidła	i w liczne [1] bezsensowne [2] i szkodliwe pożądliwości [3]	w zgubę	i zatracenie

⁵³ Czasownik βυθίζω w formie aktywnej znaczy pograżać się w głębinie, zapadać się (w czymś). Por. Strong, s. 150 {G1036}; Bauer, kol. 294.

⁵⁴ S. Hałas, *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła*, s. 298.

Dynamikę dwóch etapów oraz pięciu podetapów przedstawia schemat nr 1.

Schemat 1. Dynamika niebezpieczeństwa bogacenia się



Zatopienie „w zagładę i zgubę” wydaje się być tutaj położeniem bez wyjścia, kresem niewłaściwego bogacenia się. Użyty przez Pawła mocny w swej wymowie rzeczownik ὄλεθρος znaczy tyle, co „burzenie, (z)niszczenie, śmierć, całkowita zagłada”⁵⁵. Wyrażenie to znajdujemy czterokrotnie w Nowym Testamencie, i tylko w Corpus Paulinum (zob. 1 Kor 5,5; 1 Tes 5,3; 2 Tes 1,9; 1 Tm 6,9). Autor łączy je bezpośrednio z działaniem szatana (zob. 1 Kor 5,5) lub też z czasem poprzedzającym koniec świata (zob. 1 Tes 5,3). Najsmutniejszym jest stwierdzenie o karze, jaką poniosą ci, „którzy nie znają Boga” oraz ci, którzy „nie są posłuszni Ewangelii Pana naszego Jezusa” (2 Tes 1,8). Jest nią „wieczna zagłada” „w płomienistym ogniu” (2 Tes 1,8-9). Nie można zatem traktować tego określenia w kategorii czasowego ziemskiego zniszczenia, ale raczej w perspektywie eschatologicznej „drugiej śmierci” (Ap 20,6), jaką jest wieczne życie bez obecności Boga.

Autor listu, aby wzmocnić wymowę swojej wypowiedzi, posługuje się jeszcze jednym rzeczownikiem oznaczającym całkowite zniszczenie, zagładę, zatracenie czy potępienie. Jest nim greckie ἀπώλεια (zob. Rz 9,22; Flp 1,28; 3,19; 2 Tes 2,3; 1 Tm 6,9; Hbr 10,39)⁵⁶. Bez wątplenia w tekstach autora rzeczownik ten obrazuje ostateczną, eschatologiczną zagładę, która dotyczy końca czasów. Oba rzeczow-

⁵⁵ Por. Strong, s. 546 {G3639}; Bauer, kol. 1115.

⁵⁶ Por. Strong, s. 99–100 {G684}; Bauer, kol. 205.

niki: ὀλεθρος i ἀπώλεια dotyczą podobnej rzeczywistości, jaką jest całkowita zagłada i unicestwienie. Oznaczają one doszczętne zniszczenie ciała i duszy i są klasycznymi terminami wiecznego potępienia⁵⁷.

Pogoń za bogactwem samym w sobie może stać się kierunkiem ku utracie tego, co najważniejsze w życiu chrześcijanina – Bożego zbawienia. Apostoł zwraca uwagę na następujący fakt: można mieć wszystko z punktu widzenia człowieka (to, co na ziemi), ale można nie mieć udziału w Bożym Królestwie z perspektywy chrześcijańskiej (to, co w niebie). „Zatopienie” w tym wypadku oznacza całkowite pogrążenie się, brak możliwości bycia nad powierzchnią, oznacza tylko jeden kierunek: powolne podążanie aż na samo dno, bez możliwości wypłynięcia na powierzchnię. Ostatecznie oznacza to śmierć duchową, którą Paweł opisuje jako oddalenie „od oblicza Pańskiego i od potężnego majestatu Jego”, nazywając go wprost „wieczną zagładą” (2 Tes 1,9). Tym samym oba rzeczowniki ὀλεθρος oraz ἀπώλεια intensyfikują eschatologiczny wymiar jego wypowiedzi.

Podsumowanie

Nauczanie Pawła Apostoła zawarte w 1 Tm 6 stanowi swego rodzaju instrukcję autora listu na temat właściwej postawy chrześcijanin wobec szeroko rozumianego bogactwa. Gdy w 1 Tm 6,17–19 autor poucza bogatych, w jaki sposób winni korzystać ze swojej majątności, to w 1 Tm 6,9 wskazuje on na pokusy, zasadzki oraz pożądlivości na drodze tych, którzy chcą się bogacić. Pokazanie stopniowania zagrożeń poprzez dynamikę ruchu „zatapiania” wskazuje na ich wielkość i różnorodność. Konsekwencją niewłaściwego pragnienia bogacenia się dla samego posiadania może być ostatecznie duchowa śmierć oraz utrata życia wiecznego.

Nienasyconemu dążeniu do bogacenia się autor listu przeciwstawia postawę poprzestawania na tym, co jest konieczne do codziennego chrześcijańskiego życia. Już samo posiadanie żywności i odzienia oraz dachu nad głową winno być powodem do wewnętrznego zadowolenia oraz wdzięczności Bogu (por. 1 Tm 6,8).

To Bóg jest Tym, który może w pełni zaspokoić wszystkie potrzeby chrześcijan. Zbyttnia troska o codzienność i niepohamowane pragnienie bogacenia się jest oznaką braku zaufania do Niego. Dla Pawła „szukanie tego, co w górze” (zob.

⁵⁷ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo*, s. 128; Ch. Spence, *A Commentary on the Epistle of 1 Timothy*, s. 46.

Kol 3,1–2) jest najważniejsze, szczególnie w bliskiej perspektywie powtórnego przyjścia Chrystusa. To właśnie przyszłe życie z Bogiem w wieczności powinno determinować terazniejszą postawę chrześcijan, także w obrębie ich pragnień materialnych.

Bibliografia

- Abramowiczówna Z. (red.), *Słownik grecko-polski*, t. 1: A–Δ, Warszawa 1958.
- Abramowiczówna Z. (red.), *Słownik grecko-polski*, t. 3: Λ–Π, Warszawa 1963.
- Barclay J. M.G., *Security and Self Sufficiency: A Comparison of Paul and Epictetus*, *Audit* 24 (2009), s. 60–72.
- Bauer W., *Griechisch-deutsches Wörterbuch zum Neuen Testament zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, wyd. 5, Berlin–New York 1971.
- Brenk F.E., *Old Wineskins Recycled: Autarkeia in 1 Timothy 6:5–10*, *Filologia Neotestamentaria* 3 (1990) 5, s. 39–51.
- Chamblin J.K., *Paul and the Self. Apostolic Teaching for Personal Wholeness*, Eugene 2011.
- Dschulnigg P., *Warnung vor Reichtum und Ermahnung der Reichen. 1 Tim 6,6–10. 17–19 im Rahmen des Schlussteils 6,3–21*, *Biblische Zeitschrift* 37 (1993), s. 60–77.
- Ferguson E., *Backgrounds of Early Christianity*, wyd. 2, Grand Rapids 1993.
- Fee G.D., *1 and 2 Timothy, Titus*, *New International Biblical Commentary*, Peabody 1988.
- Gotsis G.N., S. Drakopoulou-Dodd, *Economic Ideas in the Pauline Epistles of the New Testament*, *History of Economics Review* 35 (2002), s. 13–34.
- Hałas S., *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła według 1 Tm 6,9-10*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 40 (1987) 4, s. 297–305.
- Hareźga S., *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, *Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament XIV*, Częstochowa 2018.
- Homerski J., *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, *Pismo Święte Nowego Testamentu III/1*, Poznań 2004.
- Iovino P., *Lettere a Timoteo. Lettera a Tito*, *I Libri Biblici. Nuovo Testamento* 15, Milano 2005.
- Kidd R.M., *Wealth and Beneficence in the Pastoral Epistles: A “Bourgeois” Form of Early Christianity?*, *Society of Biblical Literature Dissertation Series* 122, Atlanta 1990.
- Ksenofont, *Pisma Sokratyczne*, przekł. L. Joachimowicz, Warszawa 1967.
- Malherbe A.J., *Godliness, Self-Sufficiency, Greed, and the Enjoyment of Wealth. 1 Timothy 6:3–19: Part I*, *Novum Testamentum* 52 (2010) 4, s. 376–405.
- Malina B., *The New Testament World: Insights from Cultural Anthropology*, Louisville 2001.
- Mott S.C., *Etyka*, w: *Słownik Teologii Św. Pawła*, G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid (red.), przekł. zbiorowy, *Prymasowska Seria Biblijna* 34, Warszawa 2010, s. 216–222.

- Navia L.E., *Classical Cynicism: A Critical Study*, Contributions in Philosophy 58, Westport 1996.
- Neumann N., *Kein Gewinn = Gewinn. Die kynisch geprägte Struktur der Argumentation in 1 Tim 6:3-12*, *Novum Testamentum* 51 (2009), s. 127–147.
- Niebuhr R., *Christ and Culture*, New York 1956.
- Oberlinner L., *Die Pastoralbriefe. Kommentar zum ersten Timotheusbrief*, Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament XI/2, Freiburg–Basel–Wien 1994.
- Paciorek A., *Elementy składowe języka greckiego*, *Studia Biblica* 2, Kielce 2001.
- Preus A., *Historical Dictionary of Ancient Greek*, wyd. 2, Lanham–Boulder–New York–London 2015.
- Rosner B.S., *Greed as Idolatry: The Origin of a Pauline Metaphor*, Grand Rapids 2007.
- Schelke K.H., *Teologia Nowego Testamentu*, t. III: *Etos*, Kraków 1984.
- Schmidt T.E., *Bogactwo i ubóstwo*, w: *Słownik Teologii Św. Pawła*, G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid (red.), przekł. L. Canghellaris, Prymasowska Seria Biblijna 34, Warszawa 2010, s. 60–62.
- Spence Ch., *A Commentary on the Epistle of 1 Timothy*, New York 1997.
- Stępień J., *Listy do Tesaloniczan i pasterskie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, *Pismo Święte Nowego Testamentu* XI, Poznań 1979.
- Strong J., *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, przekł. A. Czwojdrak, Prymasowska Seria Biblijna 42, Warszawa 2015.
- Tomczyk D., *Bogactwo jako hojność dawania. Analiza lingwistyczno-teologiczna 1 Tm 6,17–19*, *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 29 (2021) 1, s. 71–93.
- Tomczyk D., *Φιλαργυρία – czy jedyny korzeń wszelkiego zła. Analiza 1 Tm 6, 10a*, *Ruch Biblijny I Liturgiczny* 73 (2020) 1, s. 5–23.
- Thompson M.B., *Nauczanie/Pareneza*, w: *Słownik Teologii Św. Pawła*, G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid (red.), przekł. Laura Canghellaris, Prymasowska Seria Biblijna 34, Warszawa 2010, s. 518–519.
- Towner P.H., *1–2 Timothy & Titus*, Downers Grove 1994.
- Towner P.H., *The Letters to Timothy and Titus*, Grand Rapids 2006.
- Vegge T., *Paulus und das antike Schulwesen. Schule und Bildung des Paulus*, Beihefte zur Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft 134, Berlin–New York 2006.
- Waerdt P.A.V., *Socratic Justice and Self-Sufficiency: The Story of the Delphic Oracle in Xenophon's Apology of Socrates*, *Oxford Studies in Ancient Philosophy* 11 (1993), s. 1–48.
- Wenkel D.H., *Lexicography to the Aid of a Problematic Pastoral Proverb: With What Should Christians Be Content in 1 Timothy 6.8?*, *The Bible Translator* 66 (2015) 1, s. 73–90.
- Whang Y.C., *Paul's Letter Paraenesis*, w: *Paul and the Ancient Letter Form*, *Pauline Studies* 6, S.E. Porter, S.A. Adams (red.), Leiden–Boston 2010, s. 253–268.
- Wronka S., *Niegodziwa mamona – postawa wobec bogactwa według Nowego Testamentu*, *Ruch Biblijny I Liturgiczny* 63 (2010) 4, s. 353–369.
- Wróbel M., *Święty Paweł w kontekście świata żydowskiego, greckiego i rzymskiego*, *Roczniki Biblijne* 2 (2010), s. 153–163.